


Moje prapierze



10-11-1944. zjawili się u nas ^{HERALD HISTORISZCZYNY} w radzie Państwa
nowo-pon. Arsiemurkowskiego ^{Herold} Lorkamedzki
poreprowadzili u nas wszystkie rzeczy
● popychając kagnielami kasali: spadał
na przygotowanie same; podczas 40°
mrozu wzięli 5 dni do stacji Ziabki.
Puderas był potrojm gromadził kielbas
dwieci kurzei magdym. 2 Ziabki
do Kottasa dali tylko 2 rany rany.
2 Kottasa 5 dni wzięli na samostwini
na Orenburskiej rymon (Pozostok)
Ksi' Jaruba. Zacheński Ksajmleki
Lubie numerali jak miedy z wycię
● Olenka i prawniarzajera. W tym czasie
iżona moja Anastarja 38 lat; córka
Janna 12 lat i syn Starszadun 9 lat
wyszej miarce. Cały mój rodzinny
zamordowali oswobooprele.

Aoromy roztł mł. ²⁻ mogą być wykonać
 wje chleba mogli otrzymać tylko
 najwiecej ad 300 do 400grm i 1/2 l.
 rupy-wody. Za spórnosc do przegodm
 tmb sadzali do Karcem i tylko dawali
 50grm. chleba na doby.

Na tymi prostoku było 60 radem
 z których marso 120 rok:
 z masy radem - 3 - zona: dwójka
 Pankalski - 5 z marso
 Berhard - 3 a rany nowoch

nac pamiątki tylko zapamiątkiem
 smu 120 tyg.

Za praktykowanie religii karano
 karcerem, karyki, medaliki i karyki
 do naboremstwa odbrerali i depoz
 mgami i wysłaniali z religii.

Jednego z nas nar. nac pamiątkom
 wadzali do siebie strzeli na rule
 komendantem Pierewornkowsym i
 pamiątkowali. J.M. Karpowicz
 strzelem